

PROTOKÓŁ NR 0012.2.7.2019
z posiedzenia Komisji Polityki Gospodarczej i Bezrobocia
w dniu 17 września 2019r.

miejsce posiedzenia-sala nr 130A UM.

Czas posiedzenia: godz. 14.30 – 17.00

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji Polityki Gospodarczej i Bezrobocia, oraz zaproszeni goście zgodnie z załączonymi listami obecności.

Porządek obrad.

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
- 3. Spółki i związki z udziałem miasta.**
- 4. Sprawy bieżące.**
 - Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój,
 - Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2019 rok,
 - Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ulicy Rolniczej w Jastrzębiu-Zdroju oznaczonego symbolem Bz93,
 - Pismo Związku Nauczycielstwa Polskiego Oddziału w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 31 lipca 2019r. w sprawie prośby o zapewnienie w budżecie Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2020 rok środków finansowych na podwyżki wynagrodzeń pracowników administracji i obsługi w jastrzębskich placówkach oświatowych,
 - Pismo NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 31 lipca 2019r. w sprawie prośby o zaplanowanie w budżecie Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2020 rok środków finansowych na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników administracji i obsługi w jastrzębskich placówkach oświatowych, żłobku oraz placówkach opiekuńczo-wychowawczych.
4. Wolne głosy i wnioski.
5. Przyjęcie protokołu z dnia 18 czerwca 2019r.
6. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1.

Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia posiedzenia dokonał Zastępca Przewodniczącego Komisji – Michał Urgoń, powitał przybyłych na posiedzenie radnych oraz zaproszonych gości.

Ad. 2.

Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad został przyjęty głosami: **za-3, przeciw-0, wstrzymujących się- 0.**

Ad.3.

Spółki i związki z udziałem miasta.

Radni zapoznali się ze sprawozdaniami z działalności spółek za 2018r. które stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

- Sprawozdanie z działalności JZWiK przedstawił Janusz Ogiełło Zastępca Dyrektora JZWiK,

Michał Urgoń- radny RM

Jeżeli chodzi o sieci kanalizacyjne, to czy jest jakiś termin ostateczny w związku z ochroną środowiska, który mówi o tym, że 100% powinno być skanalizowane?

Janusz Ogiełło Zastępca Dyrektora JZWiK

Wiele gmin w Polsce ma dużo gorszy problem, niż my tzn. nie 95%, a 65-70% i dla nich taki przeskok byłby poważnym wyzwaniem, gdyby coś takiego się pojawiło. Są zalecenia, ale nie ma ustawy na ten temat.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

100%, to nierealne osiągnięcie, ponieważ występują sytuacje, gdzie domy są pojedyncze, rozproszone i oddalone i trudno jest ze względów ekonomicznych doprowadzić kanalizację.

Janusz Toborowicz radny RM

Jak dane, które zostały przedstawione, jeżeli chodzi o metry, kilometry sieci mają się adekwatnie do pierwszego półrocza 2019r.? Czy jest to tendencja zwykła, czy jest jakaś stagnacja?

Janusz Ogiełło Zastępca Dyrektora JZWiK

W pewnym sensie takich wyników za pierwsze półrocze nie ma z wielu powodów. Po pierwsze przetargi na wykonawstwo nie zawsze się udają. Ponieważ, albo wykonawców w ogóle nie ma, bądź ceny są wyższe, niż przygotowane kosztorysy. Więc jest pewne opóźnienie, ale my w drugim półroczu to nadrabiamy, ponieważ pogoda w listopadzie umożliwia nam prowadzenie prac. Mam nadzieję, że podobne wyniki będą za rok o tej porze.

Janusz Toborowicz-radny RM

Chodzi o to, że jest ogromna potrzeba, jeżeli chodzi o Sołectwa i naszych mieszkańców, którzy czekają na dalsze rozbudowy. Wczoraj akurat mogliśmy uczestniczyć w spotkaniu Rady Sołeckiej, gdzie konkretnie pytano o realizację.

Janusz Ogiełło Zastępca Dyrektora JZWiK
Mielicie państwo informację, co tam jest robione w tej chwili?

Janusz Toborowicz-radny RM
To, co otrzymałem od wodociągów, to przytoczyłem, natomiast potrzeby są nadal. Wiem, że jakieś plany długoletnie się kończą, a zaczynają się następne w 2021r. i czekamy na większą ekspansję i możliwość dalszego rozwoju sieci.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta
Myślę, że na większą ekspansję pod pewnymi względami pozwoli nam przejęcie z JSW starych rur, które są bezużyteczne dla JSW, natomiast tutaj przydadzą się nam do skanalizowania części Jastrzębia i chodzi o Bzie i Ruptawę. Jest to blisko dużej ilości domów i jednocześnie ułatwi nam i obniży koszty podłączenia domów. Jest to stary rurociąg, który biegł do Kaczyc i rurociąg z Bzia Dębina.

Janusz Toborowicz-radny RM
Państwo w poprzednich latach korzystali z dotacji unijnych m.in. na kanalizację, czy jest to dalej kontynuowane?

Janusz Ogiełło Zastępca Dyrektora JZWiK
Pozyskaliśmy na ten rok, ale nie dotyczy to Jastrzębia, bo to jest gmina Godów, ale staramy się o następne środki. Staramy się jak najwięcej środków przeznaczać na inwestycje od wielu lat, bo są potrzeby kanalizacji i wymiany starych rzeczy.

Janusz Toborowicz-radny RM
Przedstawili państwo szanse dla rozwoju, natomiast czytając raport zwróciłem uwagę na pewne kwestie dotyczące ryzyka funkcjonowania, czy to tylko dotyczy pewnych legislacji?

Janusz Ogiełło Zastępca Dyrektora JZWiK
Obawialiśmy się tego, że trudno będzie się porozumieć z Wodami Polskimi, bo to jest nowy podmiot, który powstał i rozmowy będą tak wyczerpujące, że taryf nie uda się ustalić, a jednak jakoś to poszło i działa. Oczywiście są zagrożenia, ale przy tego typu firmie, której zadaniem jest dostarczenie wody i odprowadzanie ścieków nie obawiałbym się tak bardzo, bo działamy tutaj i teraz, a wszystkie miasta i rejony działają na podobnych zasadach.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta
Dodam tylko, że tak, jak kiedyś Rada Miasta ustalała ceny wody, tak teraz po powstaniu Wód Polskich, to oni ustalają ceny wody i nie mamy na to wpływu.

- Sprawozdanie z działalności JTBS „Daszek” przedstawił Ernest Famulski Prezes JTBS „Daszek”,

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta
Chciałem zwrócić uwagę na jedną rzecz, że w założeniu spółka otrzymała od miasta również lokale użytkowe i w założeniu spółka ma sama się finansować, więc poziom wynajmu tych lokali użytkowych jest w stu procentach, tzn. wynajęte wszystkie i świadczy to o tym, że jednak spółka sobie daje radę i funkcjonuje. Jednak musimy pamiętać o tym, że chcąc budować mieszkania spółka nie jest w stanie sama sobie poradzić. Spółka jest za mała, aby wygenerować takie możliwości finansowe, żeby

zabezpieczyć sobie możliwość budowy i wzięcia kredytu, więc Miasto jest tutaj jakby czynnikiem wiodącym, który wpływa na to, czy będzie budowała, czy nie?

Ernest Famulski- Prezes JTBS „Daszek”

Jest tylko jeden TBS na Śląsku, który jest w stanie sam się finansować, jeżeli chodzi o część własną wymagającą wkładu do realizacji inwestycji i jest nim TBS Katowice, ale na dzień dzisiejszy my mamy 205 lokali mieszkalnych, a oni mają ponad 2.500.

Janusz Toborowicz-radny RM

Gratuluje 100% wynajmu, bo to jest na dzień dzisiejszy dosyć trudna sprawa, gdzie jest mnóstwo możliwości wynajmu. Drugi czynnik, na który zwróciłem uwagę czytając państwa sprawozdanie, to zmniejszenie zadłużenia, ponieważ bardzo ważne jest to, że docieracie państwo do swoich dłużników w taki sposób, że ściągacie nawet połowę zadłużenia. Zakończyliście państwo etap budowy i rozumiem, że 100% jest już wynajmu, tylko trochę mi tutaj brakuje planu i gdyby pan przedstawił jakiś plan.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

Myślimy o dalszym budowaniu, ponieważ pan Prezes chce do końca września złożyć wniosek o kolejny kredyt i mamy gotowy projekt kolejnego budynku i chcemy to realizować.

Ernest Famulski- Prezes JTBS „Daszek”

Mamy nie tylko projekt, ale również pozwolenie na budowę. Naszym celem nie jest tylko i wyłącznie realizacja bieżących zadań w spółce i pobierania z tego tytułu profitów finansowych. Pewne zobowiązania zostały podjęte w stosunku do osób, które złożyły u nas wnioski i wielokrotnie mówiła o tym również pani Prezydent, że będziemy realizować kolejne inwestycje w ciągu 2-3 lat i dążymy do tego, aby zrealizować to zobowiązanie. Mamy przygotowany wniosek, ale są jeszcze pewne doszczegółowienia z Bankiem Gospodarstwa Krajowego i wniosek na pewno do 30 września br. złożymy w Banku Gospodarstwa Krajowego. Zakładamy, że decyzja kredytowa, jeżeli będzie pozytywna, czy też negatywna, to pojawi się na początku przyszłego roku, a potem są kwestie formalne związane z zawarciem umowy kredytowej i rozstrzygnięciem postępowania przetargowego, ale to na pewno potrwa. Jeżeli chodzi o projekt? Obecnie zmienimy trochę koncepcję, ponieważ znamy już, jakie są potrzeby rynku i postawiliśmy teraz na zwiększoną różnorodność mieszkań i stawiamy również na mieszkania małe tj. 50-55m². Będziemy starali się zrealizować nie 27 lokali mieszkalnych tak, jak to było przy tej inwestycji, ale 33 lokale mieszkalne. Będzie większy udział mniejszych lokali mieszkalnych, bo okazuje się, że bardzo dużo osób jest tym zainteresowanych i to również w jakiś sposób będzie determinowało na kwoty wpłat, partycypacji z tytułu najmu lokali mieszkalnych, czy też pozyskania tych lokali.

- Sprawozdanie z działalności Międzygminnego Związku Komunikacyjnego przedstawiła Grażyna Kuczera Dyrektor Biura Międzygminnego Związku Komunikacyjnego

Grażyna Kuczera - Dyrektor Biura Międzygminnego Związku Komunikacyjnego
Jeżeli chodzi o budżet, czy sprawozdanie finansowe za 2018r., to po stronie dochodów i wydatków uwzględniona była kwota w planie 41.302.000,00 zł, natomiast w ciągu roku budżetowego dochodziło do zmian i pierwszą zmianą było

zwiększenie kwoty dotacji wnoszonej przez gminy i wydatkach. Zmniejszeniu uległa kwota przeznaczona na komunikację o 900 tys. zł. Natomiast wzrosła kwota po stronie wydatków tj. 2.5 mln zł, która została przeznaczona na zakup udziałów spółki PKM. Kolejna zmiana, to zwiększenie planu dochodów o kwotę 433 tys. zł i na to składa się zwiększenie planu dochodów z tyt. dotacji gmin, wynikające z ostatecznego rozstrzygnięcia przetargów na komunikację w Suszcu, Żorach, oraz podpisanie umów z PKM Racibórz. Podpisano również porozumienia ze Starostwem Powiatowym w Pszczynie na kwotę 319.802,00 zł. Zwiększenie planu dochodów z tyt. rozliczeń z lat ubiegłych na kwotę 83.198,00 zł i zwiększeniu uległ plan dochodów z tytułu kar od osób prawnych, ponieważ były kary za strajk w spółce PKM i to była kwota 30 tys. zł. Plan wydatków został zwiększony o kwotę 433 tys. zł i z tego na realizację zadań statutowych, czyli organizację komunikacji publicznej przeznaczono kwotę 376.900,00 zł i wzrost dotacji dla Powiatu Pszczyńskiego o kwotę 56.100,00 zł. Ostatecznie wykonanie budżetu, jeśli chodzi o dochody było na poziomie 99,54 %. Wydatki ogółem, to poziom 96,82 %. Wynik na dzień 31 grudnia 2018r, to nadwyżka 1.179.766 zł, która została zrealizowana w 2019r. Dochody Związku, to w 90% wykonanie budżetu i dochody uzyskuje się głównie z wpływów z usług, czyli za bilety, jak również z wpłat wnoszonych przez gminy na rzecz Związku. Wpływy z biletów, to kwota 11.037.370,00 zł. Jeżeli chodzi o miasto Jastrzębie-Zdrój i tutaj odnoś się do wykonania tzn. plan wpłat do MZK wykonany został na poziomie 15.240.259,59 zł i w tym już jest zawarta rekompensata za wprowadzenie przez miasto Jastrzębie-Zdrój karty jastrzębianina tj. ustalona kwota 1.296.000,00 zł.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

Za 2018r., bo co roku jest to waloryzowane i przeliczane, ponieważ jest specjalny przelicznik, żeby to przeliczać.

Michał Urgoń- Zastępca Przewodniczący Komisji

Nie ma panie Prezydencie tego w materiałach, więc nie możemy się do tego odnieść, dlatego jeżeli moglibyśmy prosić na sesję część tego sprawozdania.

Grażyna Kuczera - Dyrektor Biura Międzygminnego Związku Komunikacyjnego
Sprawozdanie przekazywane jest delegatom i radny Andrzej Matusiak ma, ale oczywiście jest upublicznione, dlatego nie ma przeciwskażeń.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

Nie było nigdy praktykowane w ten sposób, bo jeżeli chodzi o spółki z udziałem miasta, to możemy przedstawić dane. Natomiast MZK, jako Związek od dwóch lat informacje na ten temat są w jakiś sposób przedstawiane Radzie Miasta. Na bieżąco są udzielane informacje, natomiast nie finansowe, ponieważ finansowe są dostępne jak wszystkie w internecie.

Grażyna Kuczera - Dyrektor Biura Międzygminnego Związku Komunikacyjnego
Tak, ale oczywiście wyciąg tego, co dotyczy miasta Jastrzębie-Zdrój przygotujemy i przedstawimy. Związek ma swój Statut ustalony przez Zgromadzenie, jak również zobowiązany jest do stosowania regulacji dla jednostki samorządu terytorialnego i wszystkie regulacje, które dotyczą gminy, dotyczą również Związku. Jest jawność udostępniania dokumentacji i to jak najbardziej wszystko jest upublicznione.

Grzegorz Mosoń- radny RM

Proszę powiedzieć o zakłóceniach.

Grażyna Kuczera - Dyrektor Biura Międzygminnego Związku Komunikacyjnego
W lutym br. jeden z operatorów niestety nie mógł zrealizować swoich zobowiązań wobec Związku przez firmę PKM, która była podwykonawcą. Był nagły przypadek, gdzie wszyscy pracownicy się rozchorowali i przedstawili swoje zwolnienia l-4 i ten sam przewoźnik na początku marca poinformował Biuro Związku o tym, że od 11 marca zaprzestaje udzielania świadczeń, nie mając podstawy. Ponieważ jako Związek regulowaliśmy wszelkie zobowiązania wobec tego przewoźnika. Stąd przystąpiliśmy w pierwszym etapie do organizacji komunikacji zastępczej tak, żeby móc realizować zobowiązania wobec pasażerów. Kolejnym etapem po wypowiedzeniu umowy przewoźnikowi tj. firmie Warbus przystąpiliśmy do organizacji komunikacji zmierzając do kształtu, który był poprzednio. Czyli autobusy komunikacji miejskiej z kasownikami, monitoringiem, systemem GPS-u. Takie umowy funkcjonują już od 1 maja br., natomiast przeprowadziliśmy również w tamtym okresie pewną optymalizację po to, żeby obniżyć koszty funkcjonowania komunikacji na terenie miasta Jastrzębie-Zdrój i gmin ościennych. Przystąpiliśmy również w porozumieniu z władzami miasta Jastrzębie-Zdrój do przeglądu ówczesnego rozkładu jazdy i wprowadzeniu nowego rozkładu jazdy od 1 września 2019r. Natomiast stan zakłócenia trwa nadal, ponieważ umowy, które w chwili obecnej są zawarte, to jak na komunikację zbiorową jest to bardzo krótki okres, czyli z firmą PKM zawarta jest umowa do końca lutego 2020r., a z pozostałymi przewoźnikami umowa zawarta jest do końca roku. Tutaj duży wpływ na wprowadzenie różnych rozwiązań ma ustawa o publicznym transporcie zbiorowym. Odmienne od innych regulacji dotyczących zawierania umów na usługi, ustawa jest podporządkowana rozporządzeniu unijnemu z 2013r., która opisuje w jaki sposób można realizować zadanie własne gmin przy różnych założeniach, jak również przy okresie zakłócenia. W przypadku takiego zakłócenia, to w normalnym trybie żeby zawrzeć umowę organizator musi z rocznym wyprzedzeniem opublikować w Dzienniku Unijnym zamiar zawarcia umowy. Tutaj może się to dokonać dopiero za rok. Natomiast w przypadku zakłócenia taki obowiązek jest przesunięty w czasie i umowa może być zawarta na okres nie dłuższy niż rok, a w uzasadnionych przypadkach może być przesunięty na 24 miesiące. Jesteśmy w okresie jeszcze rocznym i żeby spełnić obowiązek ustawowy rocznego publikowania zamiaru zawarcia umowy, to w lutym 2020r. Biuro Związku musi upublicznić z rocznym wyprzedzeniem, co chcemy zrobić i ile linii?

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

Teraz jest różnica, czy zamieszczamy ogłoszenie o przetargu, czy zamieszczamy ogłoszenie o tym, że chcemy uznać PKM za podmiot wewnętrzny i powierzeniu komunikacji.

Grażyna Kuczera - Dyrektor Biura Międzygminnego Związku Komunikacyjnego
Ale musi już być utworzony podmiot.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

Jesteśmy na takim etapie, że chcemy przekonać pozostałych członków Związku, Zarząd, a później Zgromadzenie do tego, żeby PKM uznać jako podmiot wewnętrzny.

Grzegorz Mosoń-radny RM
Jest taka wola?

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

Trudno powiedzieć, rozmawiamy z gminami i prawdopodobnie 3 października będziemy mieli Zgromadzenie, na którym będziemy ten temat omawiali i przekonywali gminy, ponieważ miesiąc luty jest graniczną datą, kiedy możemy takie decyzje podejmować. Mamy przygotowany audyt, który określił nam, jakie stawki mogłyby obowiązywać przy założeniu pewnych tez, które są zawarte w tym audycie tj.określające zakup nowych autobusów, pięcioletnią umowę. Oczywiście trzeba uwzględnić również podwyżki dla kierowców i to wszystko mamy przeliczone.

Grażyna Kuczera - Dyrektor Biura Międzygminnego Związku Komunikacyjnego
Natomiast zmiany w wycenie stawki będą dotyczyły wszystkich przewoźników w związku ze wzrostem minimalnego wynagrodzenia i o tym przeprowadzając audyt nie wiedzieliśmy.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

Uwzględnialiśmy 2.450,00 zł, jako stawkę i to audytorzy uwzględniali. Natomiast nie uwzględniali stawki 2.600,00 zł.

Grażyna Kuczera - Dyrektor Biura Międzygminnego Związku Komunikacyjnego
I wyłączenia spod wyliczenia podstawy tej stawki dodatku stażowego.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

To są czynniki, które nie są uwzględnione, natomiast stawka jest i tak niższa, niż stawka która wynikała w przetargu dot. Czerwionki-Leszczyny i Żor, bo tam stawka wyniosła 6,95 zł, ale waloryzacja tej stawki przewidywana jest na przyszły rok jako 7,34 zł, a 7,06 zł, to stawka PKM-u. Natomiast czynności, które podjęliśmy w tym roku zmierzające do optymalizacji rozkładu jazdy pozwalają już przy niższej stawce funkcjonować PKM-owi w taki sposób, który nie generuje już strat. Natomiast, jeżeli wzięlibyśmy pod uwagę umowę siedmioletnią, albo dziesięcioletnią PKM-u, to okres leasingowania również się przedłuża i to wpływa również na stawkę. Uważamy, że PKM jest gwarantem stabilizacji ceny, gdzie w przetargach, jak widzimy w innych miastach ceny są bardzo wysokie i PKM jest w stanie nam stabilizować ceny tj.obniżyć.

Grzegorz Mosoń-radny RM

Chciałem zapytać, jeżeli chodzi o termin luty 2020r., gdzie trzeba będzie umieścić informację, że przystępujemy do przetargu, a nie powierzamy PKM i co wtedy z PKM? Drugie pytanie związane jest z optymalizacją tzn. do piętnastego można było składać wnioski o ewentualne korekty nowego rozkładu jazdy i chciałem zapytać, ile takich wniosków wpłynęło od mieszkańców i ile będzie uwzględnionych?

Janusz Toborowicz-radny RM

W nawiązaniu do drugiego pytania, czy pani Prezes może dokonać samooceny wdrożenia nowego rozkładu jazdy, co się udało, a czego się nie udało?

Grażyna Kuczera - Dyrektor Biura Międzygminnego Związku Komunikacyjnego
Odniosę się do pierwszego pytania tzn. nie jesteśmy w stanie zagwarantować w chwili obecnej, bo to jest jednak decyzja dziesięciu gmin. Natomiast nie ma przeszkód, żeby PKM pozostało wsparte dosyć dużą kwotą 2.500.000,00 zł w roku 2018 i również w roku 2019- 600 tys. zł, 3.390.000,00 zł, czyli to jest dosyć duże

wsparcie i gdyby tak się złożyło, że jednak nie będzie zgody na utworzenie podmiotu wewnętrznego, to nie ma przeszkód żeby przystąpił do przetargu. Może dalej funkcjonować tak, jak do tej pory. Jednak to, co tutaj podnosimy, to nie mamy wpływu na to, jak jest skalkulowana cena, natomiast w przypadku podmiotu wewnętrznego Zarząd ma wiedzę i jest to zupełnie inna komunikacja, niż z oferentem. Jeżeli chodzi o wnioski, to nie powiem, jaka jest ich liczba, ponieważ cały czas wpływają i my tutaj nie zamykamy drogi i to niezależnie, czy wniosek był podpisany, bo jednak wymagaliśmy, żeby była jakaś identyfikacja, to każdy wniosek jest szcztany.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

Dużo jest wniosków, które spływają również do miasta, a dotyczących przesunięć minutowych odjazdów autobusów.

Grażyna Kuczera - Dyrektor Biura Międzygminnego Związku Komunikacyjnego
Najwięcej dotyczy starej linii E3 i 131, która teraz funkcjonuje jako linia W10, połączenie Jastrzębie z Rybnikiem, ale to są wnioski, które wpływają nie tylko od mieszkańców miasta Jastrzębie-Zdrój, ale również od mieszkańców Rybnika, Wodzisławia. Dużą niewiadomą było i nie mogliśmy tutaj otrzymać znikąd informacji, jak zmiany związane z podwójnym rocznikiem w szkołach wpłyną na potrzeby komunikacyjne? Sprawdzamy to empirycznie i staramy się zadziałać w tym kierunku. Teraz dopiero przystąpimy do segregacji tych wniosków. Natomiast to, co jest dla nas w chwili obecnej dużym problemem, to w ostatnim czasie Związek, czy też przewoźnicy nie dysponowali dużym taborem. Tutaj ma wpływ jednak sytuacja zakłócenia na terenie miasta Jastrzębie-Zdrój. Ponieważ w przypadku zakupu taboru, trzeba mieć jakąś perspektywę, patrząc z punktu widzenia przewoźnika, że będzie realizował tę usługę przez co najmniej pięć lat tak, żeby dostarczając do usługi taki tabor, finansowo się to spięło. Natomiast, jesteśmy dalej w okresie zakłócenia i nie możemy nikomu powiedzieć „tak, będziesz miał umowę na co najmniej na pięć lat”. Szukamy takiego taboru i być może się uda.

Michał Urgoń- Zastępca Przewodniczącego Komisji

Na jakim etapie jest sprawa zerwania umowy z firmą Warbus, czy jako Związek wystąpiliście państwo z jakimś roszczeniem, ponieważ z tego, co pamiętam i z informacji, które mieliśmy, to nie było to zgodnie z umową. Odeszli nagle i nie dotrzymali terminów wypowiedzenia, czy były jakieś kary umowne?

Roman Foksowicz – Zastępca Prezydenta Miasta

Nie mieli prawa do wypowiedzenia umowy, bo nie mieli podstaw i zrobili to nielegalnie i w sposób niezgody z prawem, dlatego my wypowiedzieliśmy umowę oczywiście naliczając wszystkim kary, jakie wynikały. Przede wszystkim w wyniku zakłócenia i ponoszenia kosztów za komunikację zastępczą, bo według umowy to oni powinni w tym momencie organizować komunikację zastępczą i pozostałe wynikające kwoty z umów.

Grażyna Kuczera - Dyrektor Biura Międzygminnego Związku Komunikacyjnego

Mamy wyliczone kary wynikające bezpośrednio z zerwania umowy, jak również wynikające ze szkód, jakie ponieśliśmy np. utrata wpływów z biletów, czy zmniejszenie ilości kursów.

Roman Foksowicz – Zastępca Prezydenta Miasta

Pewną kwotę wynagrodzenia nie wypłaciliśmy im za ten miesiąc, więc to potrąciliśmy na poczet kar.

- Sprawozdanie z działalności Jastrzębskiej Strefy Aktywności Gospodarczej Sp. z o.o. w likwidacji

Joanna Gorzelak- Kierownik Referat Nadzoru Właścicielskiego w Wydziale Mienia i Nadzoru Właścicielskiego

Jeżeli chodzi o Strefę Aktywności Gospodarczej, końcem grudnia zostało zatwierdzone sprawozdanie finansowe za rok 2018, a następnie likwidator wszystkie dokumenty złożył do KRS wraz z wnioskiem o wykreślenie spółki z rejestru i udało się zakończyć cały proces likwidacji do końca. W lutym 2019r. postanowieniem Sądu Rejonowego w Gliwicach wykreślono Jastrzębską Strefę Aktywności Gospodarczej Sp. z o.o. w likwidacji z Krajowego Rejestru Sądowego. Cały proces zakończył się pozytywnie. Sąd w dosyć krótkim okresie czasu zweryfikował wszystkie materiały przedstawione przez likwidatora i m.in. we współpracy z nami i sprawozdanie ostateczne, które zamykało sytuację finansową spółki było sporządzone na stan końcowy zerowy. Nieruchomości zostały przekazane do wspólników w częściach ułamkowych tzn. do JSW i Miasta Jastrzębie-Zdrój. Podobnie stało się z wierzytelnościami, które zostały przejęte przez obydwa wspólników w częściach ułamkowych. W niektórych sytuacjach toczą się postępowania komornicze, gdzie należności są egzekwowane. Są wpłaty i widzimy taką sytuację, gdzie wiemy, że w przeciągu miesiąca, lub dwóch miesięcy wierzytelność zostanie spłacona w całości i wpływy już trafiają nie do podmiotu, który wcześniej był, tylko do wspólników. Środki finansowe pozostałe na koncie spółki na dzień sporządzenia sprawozdania finansowego, czyli 26.10.2019r. zostały podzielone również pomiędzy wspólników.

Ad.4.

Sprawy bieżące.

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój,

Uzasadnienie do w/w projektu uchwały przedstawił Dariusz Holesz-Skarbnik Miasta

Janusz Toborowicz-radny RM

Czy konserwator zabytków godzi się na kontynuację wyrażonej zgody na modernizację, czy budowę jakiejś inwestycji, jeżeli wygasa okres, gdzie inwestycja powinna być zrobiona, a z przyczyn obiektywnych nie została zrealizowana?

Dariusz Holesz-Skarbnik Miasta

Zgoda zostaje wydana na określony okres.

Janusz Toborowicz-radny RM

Mam pytanie, jeżeli środki zostały przesunięte na następny rok, czy konserwator ponowi zgodę?

Dariusz Holesz-Skarbnik Miasta

Mówimy o jakimś konkretnym zadaniu?

Janusz Toborowicz-radny RM

Siłownia przy ul.Klubowej 1 i chodzi o przedszkole, środki są przesunięte i jeżeli nie zostaną wykorzystane do końca tego roku, a konserwator zabytków podpisał zgodę...

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury
Zezwolenie konserwatorskie przypadnie.

Janusz Toborowicz-radny RM

I teraz pytanie, bo pieniądze będą, ale czy zgoda konserwatora będzie?

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury

W mojej opinii byłby niepoważnym organem, gdyby z jakiś przyczyn nie przedłużył tego w horyzoncie czasowym, natomiast jest to praca i nowy wniosek, trzeba się o to starać. To jest obiekt wpisany do rejestru zabytków łącznie z otoczeniem i tam zgoda jest potrzebna.

Janusz Toborowicz-radny RM

Jeżeli znajdzie się wykonawca, to może być zrobione.

Dariusz Holesz-Skarbnik Miasta

Może być zrobione, ale musi być przetarg. Natomiast z siłowniami jest tak, że nagle się okazuje, że przede wszystkim nie ma sprzętu na rynku.

Grzegorz Mosoń- radny RM

Wspomniał pan o dotacji na sport duży, czy chodzi o dotację w wysokości 900 tys. zł?

Dariusz Holesz-Skarbnik Miasta

Tak.

Grzegorz Mosoń- radny RM

Czyli na pięć Klubów?

Dariusz Holesz-Skarbnik Miasta

Tak wszystkie, które mieszczą się w uchwale, czyli kto złoży i zdąży zrealizować zadanie.

Michał Urgoń- Zastępca Przewodniczącego Komisji

Mam pytanie dotyczące nawierzchni ul.Grzybowej, ponieważ wiem, że miał być w tym roku ogłoszony przetarg na drugi odcinek i z wczorajszych informacji wiem, że chyba jednak nie, więc czy te pieniądze...

Dariusz Holesz-Skarbnik Miasta

Zadań remontowych w ogóle nie przesuwamy, bo zadania remontowe z zasady są jednoroczne.

**Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.
Stanowisko podjęto głosami: za -3, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0.**

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2019 rok,

Uzasadnienie do w/w projektu uchwały przedstawił Dariusz Holesz-Skarbnik Miasta

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko podjęto głosami: za –3, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ulicy Rolniczej w Jastrzębiu-Zdroju oznaczonego symbolem Bz93,

Uzasadnienie do w/w projektu uchwały przedstawiła Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury

Michał Uργοł-radny RM
W przypadku brojlerów, jaka to ilość?

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury
52 tys. i o ile mamy w budynku starej chlewni 20 tys., to znaczyło by, że w budynku zielonym może ich być maksymalnie 32 tys. tak, żeby w całym kwartale było 210 DJP. Oczywiście zwierzątka mają swoją wagę, która wynika z rozporządzenia i gdyby to były krowy, to może być ich 210, a gdyby to były nutrie, to może być 90 tys., ponieważ...

Michał Uργοł-radny RM
Czyli, kurczaków trzydzieści tysięcy...

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury
32 tys. w budynku zielonym.

Michał Uργοł-radny RM
W przeliczeniu na jednostki?

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury
Tak i razem 210 tys., to jest 52 tys., natomiast powiem, że w białym budynku jest już 20 tys., a w zielonym może być 32 tys. i wtedy będzie łącznie 52 tys.

Michał Uργοł-radny RM
Pytanie, które się samo nasuwa, czyli plan zagospodarowania nie pozwala na hodowlę brojlerów w zielonym budynku, a pozwala w budynku białym?

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury
Wymiana tuczników na brojlery nic nie wymagała, bo budynek miał funkcje inwentarską, natomiast z zielonym jest taki problem, że jest zbudowany przez inwestora na własne ryzyko jako magazyn na sprzęt rolniczy i on papierów budowlanych pod kątem inwentarskim nie ma i na tym polega cały problem.

Michał Uργοł-radny RM
Przyjmujemy uchwałę w całości, nie załącznikami, bo pani mówi, że jeżeli Rada Miasta zmieni załącznik, to cała uchwała....

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury

Chciałam jeszcze powiedzieć, co dopisaliśmy? Pozostaje produkcyjno-usługowe przeznaczenie i dopisaliśmy hodowlę i chów zwierząt i 210 DJP wynika z § 6 pkt.1 i § 5, § 6, które były dwukrotnie uzgadniane z Sanepidem i RDOS. Brzmiały tak, że „od strony ulicy Wspólnej ustala się nakaz realizacji pasa zieleni izolacyjnej” tak, jak na rysunku planu. Czyli tak, żeby maksymalnie zagęścić zielenie między zabudową przy ul. Wspólnej, a białym budynkiem. Tam są posadzone jakieś krzaki, ale niech to już będzie zaprojektowane i posadzone, żeby nie było uwag. Gmina ma też prawo nakazać właścicielowi, żeby coś od niego wymagać i to jest jakby jeden element, żeby to dogęścić. Drugi element w zakresie ochrony środowiska, to §6 pkt.6 i 7, które brzmią tak, że „zasięg oddziaływania na środowisko inwestycji, a w szczególności działalności rolniczej z zakresu chowu i hodowli zwierząt nie może przekraczać granicy nieruchomości, do której prowadzący działalność posiada tytuł prawny”. Punkt 7 „inwestycje powinny być zaprojektowane w sposób minimalizujący oddziaływanie na środowisko z zastosowaniem najlepszych dostępnych technik i technologii”. Teraz przejdę do załącznika nr 2 i powiem, dlaczego tak powinno być? Oczywiście Rada Miasta jest tutaj autonomiczna w rozpatrzeniu tych uwag i teoretycznie nie musi ich rozpatrzyć tak, jak pani Prezydent, ale nie rozpatrzenie uwag tak, jak pani Prezydent, nie może skutkować tym, że przyjmujemy uchwałę. Przepisy są od 2003r. i były tutaj różne orzeczenia sądu, jak Rada ma procedować uwagi i był czas piętnaście lat temu, kiedy Rady innych Gmin, ale u nas tak nie było tj. Rady innych Gmin pochylały się nad każdą uchwałą osobno głosując całą uchwałą. To powodowało, że niektóre Rady trwały cztery dni, żeby przyjąć plan miejscowy, bo nad uwagami np. 1000 sztuk pochyłano się i tłumaczono każdą uwagę na sesji i pokazywano, kto wnosił i o co mu chodziło? Myślę, że tutaj sądy do tego podeszły racjonalnie w perspektywie kilkunastu lat. Również posiłkowałam się tutaj opinią radcy prawnego, jak to sprawnie przeprowadzić i jak to przeprowadzić, żeby było to zgodne z prawem? Opinia prawnika jest jednoznaczna, że jak państwo się przychylają do załącznika nr 2, to nie ma żadnej potrzeby, żeby pokazywać to na sesji, a wystarczy tylko omówienie tych uwag na Komisjach i potem skrótowo omówienie ich jako załącznika nr 2 do uchwały na sesji. Chciałam się tutaj odnieść krótko do każdej z uwag, bo jest ich pięć. Uwaga pierwsza, o której mowa w zał. Nr 2 do uchwały brzmiała tak, że w projekcie planu należy pozostawić przeznaczenie takie, jakie wynikało z planu z 2007r., czyli wyłącznie produkcyjno-usługowe i nic nie mieszać. My tutaj tę uwagę odrzucamy, bo chcemy dopisać, że prowadzimy hodowlę i chcemy wybić argument z ręki sądu, który powiedział, że obsługa rolnictwa, to nie rolnictwo, bo tak orzekł sąd i chcemy to wyprostować. W pozostałej części ta uwaga jest bezzasadna, ponieważ ci, którzy się pod nią podpisali mówią ogólnikami, że Miasto musi działać zgodnie z przepisami i zasadami ładu przestrzennego i poszanowania zrównoważonego rozwoju. Tylko zrównoważony rozwój każdy rozumie po swojemu i rozumiemy w ten sposób, że w Sołectwie mają prawo mieszkać, pracować i mieć hodowlę, a niektórzy mieszkańcy rozumieją to tylko w ten sposób tj. zawężająco, że mają prawo tylko mieszkać, bo tam się wybudowali, przenieśli się z bloku i chcą sobie tylko mieszkaniówkę mieć.

Druga uwaga, która jest opisana w załączniku nr 2 mówi, że „należy utrzymać w projekcie Planu Miejsowego funkcję produkcyjną bez jej rozszerzania o dodatkowe gałęzie gospodarki”, należy wykluczyć kolizję zapisów Planu Miejsowego z ustaleniami Studium, czyli mówi o tym samym, że zostawmy przeznaczenie produkcyjno-usługowe i tutaj jeszcze zwraca uwagę na kolizję ze

Studium. Studium mamy uchwalone w 2005r. i Studium mówi o przeznaczeniu produkcyjno-usługowym, natomiast plan miejscowy nie jest kalką Studium. Studium jest aktem kierownictwa wewnętrznego i to jest polityka Miasta i trudno w stu procentach przekładać to, co jest zapisane w Studium na Plan Miejscowy. Plan Miejscowy jest prawem miejscowym, który uszczegóławia zapisy Studium i tutaj nie widzimy żadnej sprzeczności. Posiłkujemy się orzecznictwem Naczelnego Sądu Administracyjnego, który poprzez zgodność mówi o jakimś stopniu związania między jednym dokumentem, a drugim, żeby na gruntach rolnych nie tworzyć budowlanki i to byłaby sprzeczność, że w Studium mamy inne przeznaczenie, a w planie mamy inne przeznaczenie. Czyli, uwaga jest również do odrzucenia. Mieszkańcy tutaj nawet sobie nie zdają sprawy, że w produkcyjno-usługowym przeznaczeniu w zgodzie z obecnie obowiązującym planem można wybudować rzeźnię, czy ubojnię kurczaków, bo to już jest gałąź przemysłowa budownictwa. Posiada to inną kategorię w rozumieniu prawa budowlanego i nie trzeba by tego planu pod tym kątem zmieniać, ale trzymamy się tej wersji, że mówimy o brojlerach. Uwaga numer trzy mówi o tym, żeby w projekcie planu miejscowego wykluczyć możliwość realizacji funkcji związanych z produkcją rolniczą, czyli innymi słowy mówi się o tym samym. Od 150 lat mamy do czynienia z gospodarstwem rolnym, a mamy go zakazać? Póki co, pani Prezydent nie chce zakazywać i tę uwagę również odrzuca. Uwaga numer cztery, należy w projekcie planu miejscowego wykluczyć niedozwolone przemieszczenie i połączenie funkcji terenu. Uwagę odrzucamy, bo uważamy, że produkcyjno-usługowa nie jest zaprzeczeniem przemysłowego chowu brojlerów. Uwaga numer pięć, to uwaga właścicieli nieruchomości i to jest jedna uwaga, która składa się z trzech punktów i może trochę wynikała z niezrozumienia tekstu, ale też ją odrzucamy i tłumaczymy to tzn. inwestor ma prawo oczekiwać, że w zielonym budynku będzie mógł wprowadzić program użytkowy 10 tys. kurczaków. Inwestor będzie mógł zrobić więcej tj. tyle, ile tam się kurczaków zmieści ze względów objętościowych w zgodzie z tym, żeby w całym obszarze gospodarstwa nie przekroczyć poziomu 210 DJP w odniesieniu do wszystkich zwierząt. Druga uwaga dotyczyła tego, że wyznaczono strefę obserwacji archeologicznej na tym obszarze, ale ona jest wprowadzona w związku z tym, że tak sobie życzył konserwator. Trzecie pytanie dotyczyło tego, kiedy będzie wymagany od inwestora pas izolacyjny? Odpowiedź brzmi, że będzie wymagany przy pierwszym pozwoleniu na budowę, które będzie procedowane. W związku z tym wszystkie uwagi są państwu radnym zaproponowane do odrzucenia. Jeśli byłoby inaczej, to musimy z tym wrócić na kolejny etap uzgodnień i opinii, ale tak naprawdę nie ma czego poprawiać w tekście i albo się zgadzamy, albo się nie zgadzamy. Czegoś ważnego nie powiedziałam, że w 2017r., kiedy była sesja nadzwyczajna i mówiliśmy radnym we wrześniu, iż obawiamy się, że będzie pozew właściciela o pieniądze, to mówili „kłamiecie państwo”. W październiku 2017r. z sądu przyszła informacja, że mamy pozew przeciwko Miastu o utratę wartości nieruchomości na kwotę 1.800.000,00 zł wraz z odsetkami. Spotkaliśmy się w sądzie i nie zawarliśmy ugody, bo chcemy sprawę cywilną załatwić poprzez poprawkę tego planu. Chcemy inwestora dopuścić do hodowli brojlerów i nie chcemy płacić tych pieniędzy. Inwestor tak musiał postąpić i rozumiemy to. W związku z tym, że ówczesne przepisy kodeksu cywilnego mówiły o dziesięcioletnim okresie przedawnienia i skoro plan mieliśmy z 2007r., to w 2017r. upływał termin na złożenie roszczenia. Jeśli inwestor zdążył złożyć, a złożył w lipcu 2017r., to zrobił przedłużenie na kolejne dziesięć lat. Od tej pory minęły dwa lata i ciągle ma jeszcze w zawieszeniu osiem lat. Jeśli nie podejmiemy uchwały, czy też jakieś nieprzewidziane rzeczy mogą się wydarzyć, to z pewnością inwestor powróci do tego pozwu. W 2018r. zmieniły się przepisy kodeksu

cywilnego, które okres dziesięcioletni skróciły do sześciu, ale to nie dotyczy tej sprawy. Tutaj mamy przedłużenie jeszcze na dziesięć lat, czyli do roku 2027. Taki jest skomplikowany los tego terenu i proszę państwa musimy zadbać o mieszkańców, miejsca pracy i miejsca dla hodowli, a sami panowie, jako mieszkańcy Bzia macie swoje zdanie, czy tam jest problem, czy go nie ma?

Michał Urgoń- Zastępca Przewodniczącego Komisji
Czy 30 tys. sztuk, to łącznie w tych dwóch budynkach?

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury
W białym już jest 20 tys. sztuk, a w zielonym może być 32,5 tys. i to jest maksymalna ilość i nie wolno już budować żadnych innych obiektów.

Michał Urgoń- Zastępca Przewodniczącego Komisji
Gdyby powstał jakiś dodatkowy budynek, to maksymalna ilość jest taka?

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury
Tak, ale to już nie z cyklu inwentarskiego, tylko oczywiście silosy, magazyny, to co służy gospodarstwu może być, ale nie inwentarskie.

Robert Cichowicz-Zastępca Prezydenta Miasta
Chyba by nie dostał zgody na wybudowanie kolejnej hali?

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury
Jak będzie plan i będzie to ograniczenie, to zgody by nie dostał.

Michał Urgoń- Zastępca Przewodniczącego Komisji
Inwestor mógłby rozbić na dwa różne budynki hodowlę, tylko nie może przekroczyć 52 tys....

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury
W sumie, jeżeli mówimy o kurczakach, a jeżeli mówimy o innych zwierzętach, to są inne przeliczniki, ponieważ wszystko zależy od rodzaju zwierzęcia. Obserwując to gospodarstwo jakoś nie zauważyliśmy nadmiernego odoru, a naprawdę przyglądamy się temu. Wiadomo, że kury są wywożone jeden raz na dwa miesiące do ubojni i rzeczywiście jeden dzień może być dyskusyjny, kiedy się sprząta, ale takich dni w skali roku może być sześć, siedem. Zupełnie inaczej karmi się ssaki, ptaki i tam, gdzie jest bydło, trzoda chlewna, norki i to są ssaki i one inaczej jedzą i są inne place składowe obornika i uciążliwość w odniesieniu do ssaków jest dużo większa i emisja na zewnątrz. Natomiast kury rosną od małych kurczaków, które są przywiezione do 2 kg. Na sesji nadzwyczajnej dwa lata temu był weterynarz pan doktor Witt i to jest osoba, która pilnuje ilości kurczaków. Z przepisów o dobrych technikach hodowlanych wynika, że kur nie można dać tyle, żeby same się podusiły pod wpływem własnego ciężaru, żeby nie miały czym oddychać. Przywozi się kurczaka, który waży kilkanaście dekagramów i rośnie do wagi 2 kg, kiedy są ubijane. Widzieliśmy to w Bieńkowicach. Codziennie wybierane są odpady i utylizowane i wcale nie w ten sposób, że ktoś zakopuje to na najbliższym polu, co tutaj często było insynuowane na sesji, że zarówno pomiot kurzy, jak i odpady. To jest niedopuszczalne, bo przecież są przepisy o odpadach i żaden przedsiębiorca na to sobie nie pozwoli, żeby takie rzeczy zakopywać gdzieś na podwórku. Firmy utylizacyjne muszą mieć umowy i przedsiębiorca musi mieć umowę z takimi

firmami. Natomiast tutaj państwo radni musicie podjąć decyzję, czy ten plan tak uchwalamy, czy pozwalamy na reaktywację tego roszczenia?

Michał Urgoń- Zastępca Przewodniczącego Komisji

Czy inwestor może mieć roszczenie do Miasta, przy założeniu, że zostanie przyjęta zmiana tego planu za okres, w którym nie mógł prowadzić hodowli...

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury

Teoretycznie zawsze można sformułować roszczenie i pójść do sądu...

Michał Urgoń- Zastępca Przewodniczącego Komisji

Czy to jest zawarte w tym roszczeniu, czy to jest na razie nieuzyskanie?

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

W razie nieuzyskania zmiany planu, to roszczenie...

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury

Z pewnością będzie reaktywowane.

Michał Urgoń- Zastępca Przewodniczącego Komisji

Czyli wezwanie do sądu i proces ma na celu przymuszenie do zmiany planu, niż samego roszczenia?

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

Może nie przymuszenie, ale naprawienie tej sytuacji, która wystąpiła tj.braku możliwości prowadzenia swojej działalności.

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury

Myślę, że tak, bo sąd też jest związany jakby roszczeniem skoro roszczenie było tak zdefiniowane na kwotę 1.800.000,00 zł i trudno mi teraz powiedzieć, jakie były składniki roszczenia, ale jego nie wolno rozszerzać w tej chwili i modyfikować. Na sesję przygotuję, jakie były elementy i składniki wartości 1.800.000,00 zł, co właściciel wkalkulował? Wiadomo, że podpierał się jakimś operatem szacunkowym i to nie znaczy, że sąd nie pójdzie albo w górę, albo w dół i będą jakieś odsetki, to wszystko jest możliwe. Myślę, że właściciel chciał pogrozić Miastu i pokazać, że ma moc i instrument prawny w swoim ręku. Dwa miesiące temu naprawialiśmy jakieś plany na ul. 1 Maja i przeszło bezkonfliktowo, a były z innej przyczyny tj.z racji sieci 110 kV, jak można coś naprawić w zgodności z planem, to naprawiamy, bo to nas mniej kosztuje. Tutaj panowie jako mieszkańcy Bzia sami możecie ocenić, czy tutaj jest ten problem, czy nie ma i czy jest duży, czy jest mały?

Grzegorz Mosoń- radny RM

Proszę powiedzieć, czy wprowadzenie do planu zagospodarowania przestrzennego dużych jednostek 210 DJP jest pewnym ogranicznikiem tej ilości?

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury

Tak, bo tutaj jest powierzchnia 3 ha i myślę, że zmieściłoby się dużo więcej.

Grzegorz Mosoń- radny RM

Czyli, to jest ogranicznik?

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury

Tak, to jest granica. Powiem jeszcze, że tutaj 210 DJP tj. tej liczby państwo nie znajdziecie...

Michał Urgoń- Zastępca Przewodniczącego Komisji

Jest w uzasadnieniu.

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury

W tekście tej liczby 210 nie ma, ale w §6 pkt. 1 pisze, że „na terenie objętym planem zakazuje się przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowiska”, a „znacząco i zawsze”, to są powyżej 210.

**Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.
Stanowisko podjęto głosami: za –2, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1.**

- Pismo Związku Nauczycielstwa Polskiego Oddziału w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 31 lipca 2019r. w sprawie prośby o zapewnienie w budżecie Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2020 rok środków finansowych na podwyżki wynagrodzeń pracowników administracji i obsługi w jastrzębskich placówkach oświatowych,

Komisja zapoznała się z pismem i przyjęła do wiadomości.

- Pismo NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 31 lipca 2019r. w sprawie prośby o zaplanowanie w budżecie Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2020 rok środków finansowych na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników administracji i obsługi w jastrzębskich placówkach oświatowych, żłobku oraz placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

Komisja zapoznała się z pismem i przyjęła do wiadomości.

Ad.5.

Wolne głosy i wnioski

Michał Urgoń- Zastępca Przewodniczącego Komisji

Czy drugi etap ul.Grzybowej będzie jeszcze w tym roku?

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

Nie. To, co jest zrobione, będzie w tym roku zakończone i to na razie tyle. Pozostał tam odcinek 300-400 m i chciałbym to zakończyć w budżecie 2020r., ale na razie nie wiem i nie jestem w stanie tego powiedzieć.

Michał Urgoń- Zastępca Przewodniczącego Komisji

Dotarła do mnie informacja od urzędnika, że zostały jakieś środki i jest w tym roku przetarg na dokończenie, żeby wykonawca nie schodził z placu budowy i nie dokończył i taką informację przekazałem mieszkańcom, dlatego o to dopytuję.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

Na pewno nie na całość, tylko na to, co w tej chwili jest robione.

Michał Uргоł- Zastępcą Przewodniczącego Komisji
Informacja jest sprzed tygodnia, to zostałem wprowadzony w błąd i przy okazji mieszkańcy również.

Janusz Toborowicz-radny RM
Sprostowałem tę informację.

Roman Foksowicz-Zastępcą Prezydenta Miasta
To, co jest w tym roku, to dokończymy i nie ma więcej pieniędzy, chociaż chciałoby się, żeby były.

Ad.6.

Przyjęcie protokołu z dnia 18 czerwca 2019r.

*Protokół przyjęto głosami: **za -3, przeciw -0, wstrzymujących się -1.***

Ad.7.

Zakończenie posiedzenia.

Zastępcą Przewodniczącego Komisji – Michał Uргоł podziękował wszystkim za przybycie i zakończył posiedzenie Komisji.

Protokołowała

Alicja Kogut

Zastępcą Przewodniczącego Komisji
Polityki Gospodarczej i Bezrobocia

MICHAŁ URGOŁ